

BIBLIOTEKA
KSIĘŻY MISJONARZY
CZYTELNIA TEOLOGICZNA

Sygn. 11 | 11

NASZA PRZESZŁOŚĆ



Studia z dziejów Kościoła
i kultury katolickiej w Polsce



BIBLIOTHEKA

Congr. Miss.

Dom. Stradomianais

Signet, 22. Febr. 96

Nr invent, _____

56.3/58/I 400x35

NASZA PRZESZŁOŚĆ

IV

K R A K Ó W 1 9 4 8

*Redakcja przyjmuje artykuły i recenzje do druku tylko
w maszynopiśmie w 2 egzemplarzach.*

*Autorzy dzieł naukowych z zakresu historii Kościoła
i kultury katolickiej w Polsce, pragnący uzyskać recenzję,
zechcą nadsyłać swe prace w dwu egzemplarzach*

W Administracji (Kraków, Stradom 4) i w księgarniach
nabyć można

„NASZĄ PRZESZŁOŚĆ”

- T. I. str. 232, cena 375 zł.
T. II. str. 236, cena 375 zł.
T. III. str. 281, cena 450 zł.
T. IV. str. 384, cena 650 zł.

Redakcja zastrzega sobie ew. zmianę cen.

NASZA PRZESZŁOŚĆ

Studia z dziejów Kościoła
i kultury katolickiej w Polsce

Redaktor: Ks. Alfons Schletz C. M.

IV

Kraków 1948

Wydawnictwo
Instytutu Teologicznego Księży Misjonarzy
Adres Redakcji: Kraków — Stradom 4



Nakład 1500. Format 61/96, V klasa, 70 gr.
Druk ukończono 25. III. 1948 r.

*Wielce Oczegodnemu Księdzu Przetatowi
Ks. Prof. Dr Józefowi Umińskiemu
w 30-lecie pracy naukowej
niniejszy tom*

*poświęcon
Redakcja*



Handwritten signature or initials.

Czcigodny Księżu Profesorze!

Od lat trzydziestu z górą patrzysz okiem historyka na przeszłość naszego narodu. Odstaniasz niejedną tajemnicę, ukrytą w porządku dziejowych wydarzeń — rozświetlasz promieniem wiedzy nieprzejrzyste mroki, zasnuwające niejedną problemat. Czyżby to nie wysłałeś może, iż prowadzący duch narodu Ci odpowie. Ten duch barciem, to nie tylko terań naukowej pracy: to również wdzięczne zwierciadło, odbijające promienie wiedzy z powrotem ku uczonemu. Ono odstrzeżi światła ducha Twego z powrotem ku Tobie i każe całemu Twójemu życiu jaśnieć i błyszczeć — ku przykładowi dla potomnych.

W tej oto kącide, niestrudzony historyku Polski, myśł narodoica, ucielesniona we wspomnieniach i artykułach przyjaciół Twych i uczniów, staje się dziejopisem Twego życia. Siegamy z pietyzmem aż do zaczątków naukowej Twój drogi: do pierwszego okresu studiów średnich i filozoficzno-teologicznych, odbytych w Płocku. Widzimy Cię potem na coraz wyższych szczeblach poznania historii kościelnej: od prac wstępnych w rzymskim Collegium Angelicum i w Scuola Vaticana di Paleografia e Diplomatica, poprzez Fryburg Szwajcarski, aż po ostatni etap pracy przygotowawczej, po okres studiowania nauk historycznych na uniwersytecie monachijskim. Wszelchnica ta udzieliła Ci w r. 1918 godności doktora filozofii. W ciągu następnych lat czterech pełnisz funkcje profesora historii kościelnej w seminarium duchowiecym w Płocku. Dalszych pięć lat po rok 1927 przepędzasz w Lu-

blinie, wykładając w tamtejszym Uniwersytecie Katolickim historię Kościoła na Wydziale Teologicznym i historię wieków średnich na Wydziale Nauk Humanistycznych, równocześnie kierując pracami lubelskiego seminarium historycznego. Habilitacji Twojej na wykładowcę historii Kościoła powszechnego dopełnia w roku 1925 Uniwersytet Jana Kazimierza. Profesorem nadzwyczajnym historii Kościoła w Polsce i na Rusi mianuje Cię ten sam uniwersytet w roku 1930. W następnych latach piastujesz różne urzędy, jak delegata Wydziału do Senatu akademickiego (1931/32 i 1932/33) i dziekana Wydziału Teologicznego (1936/37). Równocześnie zostajesz mianowany profesorem zwyczajnym na tymże Wydziale. Za zasługi naukowe otrzymałeś członkostwo czynne Lwowskiego Towarzystwa Naukowego, wchodzisz do Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Historycznego i zostajesz prezesem Lwowskiego Oddziału tegoż.

Bez wymowniej od suchego wyliczenia szczegółów biograficznych mówią do nas karty Twoich prac naukowych! Publikacjami Twymi z dziedziny historii przebiegasz nader rozległy widnokrąg dziejów naszych. Od zagadnień związanych z historią średniowieczną Polski, jak „Niebezpieczeństwo tatarskie”, „Bolesław Chrobry i św. Wojciech”, „Arcybiskup gnieźnieński zw. Kietliczem”, „Arcybiskup Wincenty z Nialka”, „Śmierć Leszka Białego”, „Andrzej biskup Zwieryżński” i szeregu innych, przechodzisz we wieki późniejsze pracami dotyczącymi postaci Stanisława Hozjusza, jak „Zagadnienia Hozjańskie”, „Korespondencja Hozjusza z lat 1558—1579”, „Kandydatura Hozjusza na Stolicę Apostolską”, „Tomasz Treter i jego Theatrum virtutum Stanisława Hozjusza”. — Jako historyk i wytrawny zarazem pedagog piszesz „O podręcznikach do historii Kościoła”, „O warunkach pracy nad historią Kościoła w Polsce”, o „Udziale kleru polskiego we współczesnej historiografii kościelnej” i pobudzisz Swoich uczniów do twórczej pracy w tym kierunku. Wydajesz również

„Historię Kościoła”, przeznaczoną na podręcznik dla szkół akademickich.

Cześćgodny Księżo Profesorze! Nie tajne jest nam, uczniom Twoim i przyjaciółom, że praca historyka zakreśla — zwłaszcza w czasie głębokich przeobrażeń niedających i obiecanych — kregi coraz to bardziej rozległe. Czystość nauki, trafność historycznej oceny i poprawność suwtych wniosków byłyby nie do pomysłenia bez kierowniczych siciatł mądrości i Opatrzności Boskiej. Siciatłami tymi jaśnieje od swego zarawia aż po dziś dzień cała Twoja naukowa działalność. Życzymy, by one szły dalej i nieustannie, ku coraz to większej korzyści i chwale nauki polskiej. W sercach naszych budzić one będą zawsze wernie, a coraz to żywsze i gorętsze uczucia podziwu i miłości.

REDAKCJA
I WSPÓŁPRACOWNICY